

ABC

NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

Król arbitrem

(g) Dziwnie się czasem składa... Przecież król Jerzy II „zawdzięcza” swój powrót na tron gen. Kondylisowi. A tymczasem pierwszy konflikt polityczny, jaki wybuchł w Grecji po powrocie króla, to właśnie — ustąpienie generała.

Poszło o pełną amnestję polityczną, której Kondylis był stanowczo przeciwny, podczas gdy król uważał ją — i słusznie — za podstawowy warunek pacyfikacji umysłów. W istocie jednak konflikt był głębszy: monarchja starła się z dyktaturą. Dyktatura naraziła się cofnąć, ale czy nie będzie się starała, w oparciu o armję, o powrót do decydujących wpływów?

Narazie sytuacja wygląda nie zbyt jasno. Fakt, że ministrem wojny jest sam premier, będący profesorem, dowodzi, że nie można było znaleźć żadnego generała, któryby się ośmielił stawić czoła niedawnemu dyktatorowi.

Konflikt jednak był nieunikniony. Z natury rzeczy monarchja ma rację bytu jedynie, jeśli jest rzeczywiste czynnikiem nadrzędnym. W sytuacji, w której władza istota należy do dyktatury — czy to będzie jednostka czy grupa — władza królewska musi zejść do roli papierowej fikcji. Król Jerzy II miał czas przyzwycaić się, że można i nie nosić korony. Węć skoro ją włożył, niema ochoty być jedynie figurantem.

Stanowisko takie zapowiada oczywiście konieczność przełamania szeregu trudności i oporów. Trzeba jednak uwzględnić i to, że jeśli pierwsze zachowanie się monarchizmu w Grecji nastąpiło w roku 1917 pod naciskiem z zewnątrz, w związku z promieciacką polityką króla Konstantyna, to obecnie ewentualność taka nie grozi. Między Grecją a Anglią nie będzie różnicy.

Na tem poczucie bezpieczeństwa nazwanoż opiera się koncepcja niezależnej polityki królewskiej. Jest to w każdym razie koncepcja zdrowa, bo dąży do normalizacji stosunków — a ta jest najpewniejszą rekoniacją stabilizacji.

Obniżka cen węgla o 13 proc.

Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu

Minister Przemysłu i Handlu, dr. Roman Górecki podpisał wczoraj, na podstawie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 6 kwietnia 1932 r. w sprawie regulowania obrotu węgla, zarządzenie o ustanowieniu nowych cen węgla w sprzedaży z kopalni na rynek krajowy.

Na podstawie tego rozporządzenia ceny węgla gatunków grubych (opałowego) zostały obniżone o 13 proc. w stosunku do obowiązującego dotychczas cennika Polskiej Konwencji Węglowej, ceny zaś węgla przemysłowego zostały obniżone średnio o 7 proc. Przy zamawianiu węgla wyłącznie w wymiarach od 40—

170 mm. zwanego potocznie kostką, kopalnie będą miały prawo doliczać 1.50 zł. od każdej tonny.

Niezależnie od powyższego cennik dotychczasowy zostaje obniżony dla Kresów Wschodnich o

30 proc., co w stosunku do nowego cennika wyniesie średnio dla Kresów Wschodnich 20 proc. zniżki.

Nowy cennik wejdzie w życie z dniem ogłoszenia.

Pochód 500 gałęzek oliwnych

Więźniowie polityczni padają przed królem na kolana

ATENY, 2. 12. (PAT.). — W ciągu 12 godzin po podpisaniu dekretu o amnestji, wypuszczono na wolność przeszło 500 więźniów.

WIEDEN, 2. 12. (Tel. wł.). Z Aten otrzymano dziś szczegółowe wieści, dotyczące wypuszczenia 500 więźniów politycznych, więzionych przez gen. Kondylisa w obozie izolacyjnym w Pireusie pod Atenami. Król wydał rozkaz zlikwidowania obozu natychmiast po swym przyjeździe do Grecji. Wskutek niewyjaśnionych narazie intryg, rozkaz królewski był wstrzymywany. Wobec tego król Jerzy, po sformowaniu nowego gabinetu, wezwał wczoraj nowego premiera Demetrisa i polecił mu zwinąć obóz w ciągu 24-ch godzin.

Dziś o g. 8-ej rano delegat premiera wraz z szefem bezpieczeństwa zjawili się w obozie pod Pireusem i oświadczyli zgromadzonym więźniom, że z woli królewskiej odzyskują wolność. W obozie zapanał trudny do opisu entuzjazm. Rozgrywały się sceny wzruszające, gdyż niektórzy z więźniów byli zamknięci w obozie od kilkunastu miesięcy, żyjąc w strasznych warunkach. Wiadomość powitano okrzykami ku czci króla, przyczem wielu jeńców nie mogło pohamować łez.

O godz. 9-ej rano więźniowie ustawili się szeregami i pomaszowali w kierunku Aten. Przechodząc obok gajów oliwnych, zaopatrzyli się w gałązki, które przybrali czapki i kapelusze.

Niezwykły ten pochód, przypominający posuwanie się żywego gaju, dotarł do Aten przed południem.

Karne szeregi zwolnionych więźniów politycznych przeszły ulicami stolicy, budząc wśród mieszkańców radość. Krewi oraz mnóstwo dzieci wylegli na spotkanie.

Pochód zatrzymał się przed pałacem królewskim. Okrzykami wyzywano króla, który po chwili ukazał się na balkonie. Wówczas więźniowie padli na kolana, dziękując monarche za przywrócenie wolności. Z gałęzek przyniesionych przez więźniów ma być spleciony olbrzymi wieniec, który ozdobi wieczór fronton pałacu królewskiego.

ATENY, 2. 12. (tel. wł.). Prasa ateńska wyjaśnia, że trudności w zlikwidowaniu obozu koncentracyjnego pod Pireusem wynikły wskutek intryg gen. Kondylisa. W obozie tym byli zamknięci jego ościści wrogowie, toteż generał nie szczędził starań, byle nie dopuścić do rozciągnięcia amnestji na wszystkich więźniów politycznych. W obozie znajdowało się około stu b. wojskowych, których Kondylis usunął z armji. Byli tam też posłowie, publicyści, a nawet dwaj aktorzy.

Francja żyje pod wrażeniem

porwania dziecka lekarza marsylskiego

PARYŻ, 1. 12. (PAT) — Francuska opinia publiczna żyje pod wrażeniem wiadomości o porwaniu synka lekarza marsylskiego, prof. Malmejac, za którego oddanie gangsterzy żądają 50.000 fr.

Zainteresowanie tą sprawą jest tak powszechne, że wielkie dzienniki informacyjne postanowiły same przyznaczyć się do wyjaśnienia tajemniczego porwania. W tym celu „Intransigant” zaofiarował prof. Malmejac potrzebną sumę 50.000 fr. a „Paris Soir” wyznaczył 40.000 fr. nagrody za informacje, które przyczynią się do ujęcia przestępców. Ten sam dzień ofiarował 20.000 fr. dla policjantów, którzy aresztują porywaczy.

Minister poczt i telegrafów Mandel przychylił się również do prośby nieszczyśliwego ojca, aby radiostacje francuskie ogłosiły komunikat, że prof. Malmejac skłonny jest zapłacić wymagane 50.000 fr. Informacja ta była dziś transmitowana przez wszystkie państwowe rozgłoszenie francuskie.

Miljon funtów szt. dla Abisynji

chce pożyczyć Czertok w Ameryce

LONDYN, 1. 12. (PAT) — Znanego finansista amerykańskiego, Czertoka, który uzyskać miał poważne koncesje w Abisynji prawie równocześnie z głośną koncesją Ricketta, zamierza w najbliższych dniach wyjechać z Londynu do St. Zjedn.

Czertok oświadczył przedstawicielom prasy londyńskiej, że udaje się do Ameryki z ramienia rządu abisyńskiego w specjalnej misji, której jednak ze względu na tajemnicę urzędową bliżej określić nie może.

Zdaniem dzienników londyńskich chodzi tu prawdopodobnie o uzyskanie pożyczki dla rządu abisyńskiego w wysokości miliona funtów szterlingów.

Według informacji ze źródeł abisyńskich koncesja naftowa Ricketta została definitywnie umorzona.

otrzymali wezwanie, aby określili kulacji i przedstawili je Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

Kontrola nad sklepami

Kom. Rządu będzie pilnował cen

Czynnikami rządowe poczyniły zarządzenia, aby szerokie rzesze ludności odczuły obniżkę cen i aby artykuły przemysłowe dotarły do konsumentów po niższych cenach. Kontrola nad cenami wyrobów przemysłowych skoncentrowana będzie w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

W Warszawie nad cenami w handlu detalicznym czuwać będzie Komisariat Rządu, na prowincji zaś wojewodowie i starostowie.

Już przed kilku laty wydane zostało zarządzenie, nadające władzom administracji ogólnej szerokie uprawnienia do sprawowania kontroli nad cenami w handlu detalicznym. Uprawnienia te będą obecnie wyzyskane w całej pełni, kontrola nad nowymi cenami cukru, nafty, węgla, żelaza i papieru prowadzona będzie energicznie.

Władze administracyjne otrzymają polecenie zbadania cen gazu i elektryczności w tych przedsiębiorstwach, które nie są ob-

wiązane do obniżki cen stosownie do obniżki ceny węgla.

Wchodzą tu w rachubę liczne gazownie i elektrownie miejskie, działające na podstawie koncesyj przedwojennych. Tendencją władz jest doprowadzenie do zniżki cen gazu i elektryczności w całym kraju.

Równocześnie podjęte będą badania cen w innych przedsiębiorstwach samorządowych, jak np.: w piekarniach, ceglarniach, zakładach spożywczych, tartakach. Ceny pobierane przez przedsiębiorstwa samorządowe poddane będą rewizji i obniżce.

Ciężki kryzys w restauracjach

Trwający od kilku lat kryzys w przedsiębiorstwach restauracyjnych przybrał ostatnio bardzo ostre formy. Klienci ograniczają się w konsumpcji do tańszych potraw i napojów, a tymczasem t. zw. wydatki sztywne restauratorów zmniejszyły się niewiele, a nawet w porównaniu z obrotem wykazują stały wzrost.

Pierwsze dni grudnia przyniosły dalszy spadek obrotów w restauracjach wskutek obniżki u-

posażen. Pierwsze dni miesiąca przynosiły zawsze ożywienie ruchu w przedsiębiorstwach restauracyjnych, które też na ten termin wyznaczały płatności zobowiązań. Spadek obrotów w grudniu odbił się na interesach restauratorów tem fatalniej, że przedsiębiorstwa restauracyjne nie posiadają żadnych rezerw gotówkowych i są zadłużone u dostawców oraz w podatkach i świadczeniach socjalnych na poważne sumy.

Sensacyjny proces o odszkodowanie przeciwko kolejom państwowym

Do niezwykłego procesu cywilnego przyjdzie w Warszawskim Sądzie Okręgowym spowodu napa-
dą bandyckiego w przedziale kolejowym.

Przed trzema tygodniami w pociągu pociągowym Gdynia—War-

szawa, urzędniczka jednego z banków stołecznych, Irena Wierzbicka, była napadnięta przez bezrobotnego Tadeusza Dryję z Helu, który zamierzając dokonać rabunku ciężko zranił urzędniczkę łemem żelaznym.

Wierzbicka przez dłuższy czas przebywała na kuracji w szpitalu i obecnie zdecydowała się wystąpić do sądu z powództwem o odszkodowanie za wypadek.

Felmonocnik urzędniczek wysuwa oryginalną tezę, że w myśl nowego prawa o zobowiązaniach, pasażerowie należy się wynagrodzenie za koszty leczenia i przerwy w pracy, gdyż koleje odpowiadają za bezpieczeństwo w przedziałach kolejowych.

W kolach prawniczych budzi duże zainteresowanie, czy sąd uzna zgłoszone pretensje.

Marsz. de Bono o sytuacji w Afryce

PORT SAID, 1. 12. (PAT). Przybył tu z Mossaua parowiec „Vienne”, na pokładzie którego znajduje się De Bono.

Marsz. de Bono w wywiadzie z przedstawicielem agencji Havasa oświadczył: sytuacja w Afryce Wschodniej do chwili mego wyjazdu na wszystkich terytoriach okupowanych była całkowicie zadowalająca. Nie można oczywiście przesądzać co przyniesie przyszłość i rozwój wypadków.

LONDYN, 1. 12. (PAT). — Data otwarcia konferencji morskiej została wyznaczona ostatecznie na 9 grudnia, gdyż delegacja amerykańska nie będzie mogła przybyć wcześniej.

Nie można dostać cukru

Biegania po sklepach

W Warszawie nie można dostać cukru. Już wczoraj rano zaczęło go brakować w handlu, w godzinach południowych zaś po sklepach odbywały się masowe wędrowki poszukujących cukru. Wędrowki daremne. Cukru kryształowego zabrakło.

Detaliści dowodzą, że ostatnie zapasy wyczerpały się dziś rano, a nowych zakupów zrobić nie można, bo hurtownicy nie dostarczają towaru. Wprawdzie niektórzy hurtownicy przyjęli zamówienia, lecz nie wykonały ich.

Przyczyną niezwykle przykrego dla mieszkańców Warszawy braku jest to, że nie wyszło jeszcze rozporządzenie Ministerstwa, normujące cenę cukru na podstawie umowy władz nadzorczych z przemysłowcami. Dlatego też mimo obniżenia akcyzy, cukier jeszcze nie staniał ani o grosz.

Hurtownicy spodziewają się

z dnia na dzień rozporządzenia, regulującego cenę. W tych warunkach nikt nie chce angażować się w towar, który daje normalnie małe zyski, a w okresie zmiany cen narazić może na dotkliwe straty. Hurtownicy wskazują na przykład właściciela hurtowni w Grodnie, który w analogicznej

sytuacji przed rokiem stracił na zakupie 5 wagonów cukru 20.000 zł., gdyż nabył go po cenie wyższej, a sprzedawać go musiał po niższej.

W Banku Cukrownictwa panuje przekonanie, że rozporządzenie o cenie wytyczonej na cukier ukaze się dopiero w środę.

1 zł. za kilo cukru

płacić będziemy od jutra

Rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu o obniżce ceny cukru, którego podstawę prawną stanowić będzie dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o regulowaniu gospodarki cukrowej i buraczanej, ukaże się w Dzienniku Ustaw równocześnie z dekretem z dnia 4-go b. m.

Od tego dnia obowiązywać bę-

dzie nowa cena cukru, która — jak wiadomo — wynosić będzie w sprzedaży detalicznej 1 zł. za 1 kg.

Rozporządzenie zawierać też będzie przepisy wykonawcze, dotyczące sprawy wyznaczenia i rozdziału kontyngentów oraz określenia zapasu cukru na okres kompinijny 1935/36.